

Macedonia Północna: integracja europejska na rozdrożu

Jan Nowinowski

Powołany w czerwcu 2024 r. prawicowy rząd Hristijana Mickoskiego konsoliduje swoją władzę, co pokazało zwycięstwo jego partii w jesiennych wyborach samorządowych. Pomimo deklaratywnego kursu na integrację z UE postęp reform jest znikomy, jak wskazuje opublikowany w listopadzie coroczny raport Komisji Europejskiej. Nie ma też wyraźnych perspektyw rozwiązania bilateralnych sporów z Bułgarią, która blokuje otwarcie negocjacji akcesyjnych. Zarazem gabinet Mickoskiego intensyfikuje relacje z tradycyjnymi partnerami macedońskiej prawicy – Węgrami i Serbią, których liderzy otwarcie krytykują główny nurt unijny. Zabiega też o zacieśnienie współpracy gospodarczej z Chinami, choć równolegle stara się zaskarbić sympatię administracji USA.

Konsolidacja władzy prawicy

Po zdecydowanej wygranej w wyborach parlamentarnych w maju 2024 r. (zob. [Macedonia Północna: prawica wraca do władzy](#)) dominującą rolę w rządzie Mickoskiego odgrywa prawicowa Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej (WMRO–DPMNE), której on sam jest liderem. Gabinet tworzą też blok partii albańskich Wartość (alb. VLEN) i populistyczny Ruch ZNAM (Za Naszą Macedonię). Łącznie dysponują one 75 mandatami w 120-miejscowym Zgromadzeniu Republiki.

Po niespełna półtora roku od powołania rządu wciąż cieszy się on wysokim poparciem społecznym, co potwierdziły wybory lokalne z 19 października i 2 listopada 2025 r. Kandydaci WMRO–DPMNE wygrali w Skopje i w 54 z 80 gmin, a ich koalicjanci – w kolejnych 10. Twarzą kampanii był sam premier, który prezentował swoją partię jako gwaranta rozwoju i inwestycji infrastrukturalnych. Pozycję prawicy wzmacnia też kryzys największego ugrupowania opozycyjnego – rządzącego w latach 2016–2024 Socjaldemokratycznego Związku Macedonii (SDSM). Nie potrafi on odbudować dawnego poparcia, utraconego przez powolne rozliczenia z korupcją oraz niepopularne ustępstwa wobec Grecji (zob. [Macedonia: parlament za zmianą nazwy państwa](#)) i Bułgarii (zob. [Krucha ugoda Macedonii Północnej z Bułgarią](#)). Porozumienie z Prespy umożliwiło wprowadzić wejście Macedonii Północnej do NATO w 2020 r., jednak wciąż jest ona blokowana przez Sofię na drodze do UE.

Nowi (starzy) partnerzy zagraniczni

Na arenie międzynarodowej rząd Mickoskiego dystansuje się od poczynąń poprzedników. Mimo że deklaruje chęć dołączenia państwa do UE, konsekwentnie odmawia uwzględnienia

mniejszości bułgarskiej w preambule macedońskiej konstytucji. Na mocy zaproponowanego przez Francję porozumienia z 2022 r. (zaakceptowanego przez oba państwa) jest to warunek zdjęcia weta Sofii na rozpoczęcie przez Skopje negocjacji akcesyjnych. Retoryka krytyczna wobec postulatów wschodniego sąsiada i zawartych przez socjaldemokratów ustaleń była motorem napędowym sukcesu WMRO–DPMNE w 2024 r.

W ostatnich tygodniach Mickoski zapowiedział poczynienie kroków na rzecz odblokowania integracji z UE, lecz jego dotychczasowa kontestacja polityki Brukseli w regionie nie poprawiła pozycji negocjacyjnej Skopje. Z drugiej strony seria wygranych wyborów i konsolidacja obozu rządzącego mogłyby zachęcić go do wprowadzenia konstytucyjnych zmian bez ryzyka rychłej utraty władzy na skutek spadku poparcia społecznego. Pomimo istniejących napięć na forum europejskim gabinet odniósł też pomniejsze sukcesy – Macedonia Północna dołączyła do Jednolitego Obszaru Płatności w Euro (SEPA) i otrzymała wszystkie dotychczas przewidziane środki z unijnego Planu wzrostu dla Bałkanów Zachodnich. Inwestycyjne nadzieje niesie z kolei międzyrządowa umowa z Wielką Brytanią, na mocy której Londyn ma zaoferować linię kredytową w wysokości 5 mld funtów, głównie na rozwój macedońskiej infrastruktury.

Mickoski skupia się przy tym na zacieśnieniu relacji bilateralnych w regionie. Od lat bliskim partnerem WMRO–DPMNE są Węgry pod rządami Viktora Orbána. W 2018 r. udzieliły one azylu politycznego byłemu liderowi partii i premierowi Nikole Gruewskiemu, ściganemu w ojczyźnie za nadużycia władzy w latach 2006–2016 (zob. [Węgry: azyl dla byłego premiera Macedonii](#)). Powrót prawicy do sprawowania rządów przyniósł ponowne zbliżenie na linii Skopje–Budapeszt, czego dowodzą intensyfikacja spotkań oraz pożyczka w wysokości 1 mld euro udzielona Macedonii Północnej przez państwowy węgierski Export–Import Bank. Ukoronowaniem tradycyjnie dobrze rozwiniętych stosunków gospodarczych było wejście na rynek macedoński firmy 4iG – węgierskiego potentata z branży telekomunikacyjnej. Pośrednio za wzmożeniem kontaktów z Budapesztem kryją się interesy Pekinu. Według ustaleń dziennikarzy śledczych portalu VSquare pożyczka dla rządu w Skopje pochodziła w rzeczywistości z Chin, zaś węgierski bank spełnił jedynie funkcję pośrednika. Kolejnym przykładem współpracy macedońsko-węgiersko-chińskiej są planowane inwestycje 4iG (kooperującej z Huaweiem), zmierzające do powstania pierwszej na Bałkanach Zachodnich sieci 5G.

Do kluczowych regionalnych partnerów gabinetu Mickoskiego należy też Serbia pod rządami Aleksandra Vučića. W przeszłości wsparcie jej władz, a prawdopodobnie także służb wywiadowczych, dla WMRO–DPMNE i Gruewskiego było przedmiotem napięć z rządem socjaldemokratów w Skopje (zob. [Serbsko-macedoński kryzys dyplomatyczny](#)). Dla Belgradu Macedonia Północna znajduje się w tradycyjnej strefie interesów i oddziałuje na to państwo za pośrednictwem związków kulturalnych i ekonomicznych. Nieliczna (1,3% populacji) mniejszość serbska uczestniczy w sprawowaniu władzy – lider Demokratycznej Partii Serbów w Macedonii (startującej z jednej listy wyborczej z WMRO–DPMNE) jest wicepremierem w obecnym rządzie. Planowane jest powstanie interkonektora gazowego pomiędzy dwoma krajami. Ponadto Mickoski wspiera promowany przez Vučića i Orbána we współpracy z Pekinem projekt linii kolejowej Budapeszt–Belgrad–Skopje–Ateny. Magistrala docelowo ma połączyć kontrolowany przez chińskie COSCO port w Pireusie z rynkami Europy Środkowej.

Skopje usiłuje również zbliżyć się do administracji prezydenta USA Donalda Trumpa. Mickoski był jedynym liderem z regionu zaproszonym na jego inaugurację, a w lutym 2025 r. występował na ważnym dla środowiska MAGA wydarzeniu – Conservative Political Action Conference (CPAC). Macedonia Północna na forum ONZ poparła kontrowersyjną amerykańską rezolucję o wojnie na Ukrainie (nieobciążającą Rosję odpowiedzialnością za rozpoczęcie pełnoskalowego konfliktu) oraz wstrzymała się od głosu w sprawie apelu o zakończenie izraelskiej obecności na okupowanych palestyńskich terytoriach. Wydaje się, że związki z obozem Trumpa mogły przyczynić się do łagodniejszej polityki celnej Waszyngtonu wobec Skopje. Macedonia Północna początkowo została objęta stawką w wysokości 33%, którą po kilku miesiącach obniżono do 15%.

Obietnice reform w cieniu zakusów na niezależność instytucji

Pomimo przedwyborczych zapowiedzi gruntownych reform, które przybliżałyby kraj do akcesji do UE, rząd Mickoskiego nie odnotował w tym zakresie znaczących postępów. Świadczy o tym m.in. opublikowany w listopadzie 2025 r. coroczny raport Komisji Europejskiej o stopniu przygotowania do członkostwa. W czterech obszarach Macedonia Północna osiągnęła „dobry postęp”, m.in. poprzez usprawnienie swobodnego przepływu kapitału (za sprawą dołączenia do SEPA). Jednak w zakresie fundamentalnych rozdziałów nr 23 (sądownictwo i prawa podstawowe) oraz 24 (sprawiedliwość, wolność i bezpieczeństwo) zanotowano odpowiednio „brak postępu” i „ograniczony postęp”. Ponadto kilkakrotnie wytknięto w raporcie niechęć władz do implementacji postanowień z 2022 r., co rząd w Skopje uznał za fakt przesłaniający KE obiektywną ocenę stanu reform.

Raport KE akcentuje też konieczność wzmożenia walki z korupcją i wsparcia niezależności wymiaru sprawiedliwości. Obydwa obszary były bolączką poprzednich rządów WMRO–DPMNE i skutkowały skreśleniem władzy w kierunku autorytaryzmu. Choć gabinet Mickoskiego do tej pory nie powtórzył niedemokratycznych praktyk poprzedników, to krytykuje prace sądownictwa i prokuratora generalnego, co może zwiastować zwiększenie kontroli nad tymi instytucjami. Zarazem kwestionuje autorytet niezależnych ekspertów, co zademonstrował poprzez dymisję członków bułgarsko-macedońskiej komisji historycznej, zarzucając im brak ochrony interesów narodowych.

Najpoważniejszym dotychczasowym wyzwaniem dla rządów prawicy był pożar klubu nocnego w Koczani w marcu 2025 r., w wyniku którego zginęły 63 osoby. Już wstępne ustalenia śledczych wykazały, że lokal nie miał niezbędnych zezwoleń, funkcjonował zaś dzięki procederom korupcyjnym i zaniedbaniom administracyjnym. Skandal wywołał początkowo protesty społeczne, ale nie przerodziły się one w ruch oporu wobec rządu na skalę masowych demonstracji studenckich w Serbii, które wybuchły po katastrofie budowlanej w Nowym Sadzie. W przeciwieństwie do instytucji w Belgradzie macedońskie organy sprawiedliwości podjęły stosowne działania. Prokuratura postawiła w stan oskarżenia 34 osoby – polityków zarówno WMRO–DPMNE, jak i opozycji.

Eurosceptyczny dryf?

Dotychczasowe kroki rządu Mickoskiego stawiają pod znakiem zapytania integrację europejską Macedonii Północnej. Gabinet nie podjął realnego wysiłku na rzecz wymaganych reform i nie wyraża woli zmian konstytucji. Wobec niechęci UE i Sofii do renegocjacji tego

wymogu nie zwiastuje to rychłego przewyciężenia impasu w negocjacjach akcesyjnych. Pozycji Mickoskiego w relacjach z Brukselą nie pomaga bliska współpraca z Węgrami i Serbią, których liderzy kontestują wartości i działania UE. Kontakty z autokratycznymi przywódcami mogą też budzić obawy przed wzrostem takich tendencji w Macedonii Północnej, co dodatkowo podsycają zapowiedzi systemowego resetu i pamięć o atakach na praworządność w czasie poprzednich rządów WMRO–DPMNE.

Rysująca się z wypowiedzi premiera idea „członkostwa nie za wszelką cenę” znajduje odzwierciedlenie w nastrojach społecznych. Według badań skopijskiego Institute for Democracy „Societas Civilis” z 2024 r. akcesję do UE w referendum poparłoby 62% obywateli (w 2014 r. – 80%), lecz tylko 35% uważa to za priorytet działań zewnętrznych rządu. W tym obszarze istnieje wyraźny podział etniczny. Stanowiąca ok. 25% populacji mniejszość albańska w 82% wspiera członkostwo w UE, a dla 55% z nich jest to ważna kwestia. Z kolei 56% etnicznych Macedończyków opowiada się za akcesją, przy czym 35% nie uważa jej za istotną. Narodowe pęknięcie może w przyszłości stać się źródłem wewnętrznych napięć, które mogą ulegać politycznej instrumentalizacji.